



Gazetka szkolna nr 4 marzec 2021r.

W tym numerze polecamy:

- Nietypowe marcowe święta
- Ciekawostki geograficzne
- Międzynarodowy Dzień Mężczyzn
- Wielkanocne zwyczaje
- Dzień Wagarowicza
- Prima Aprilis
- Kącik kulinarny
- Kącik sportowy
- Kącik czytelniczy



Zdjęcie: gov.pl

Marcowe Nietypowe Święta

1 marzec – Dzień Przytulania Bibliotekarzy

1 marca

Międzynarodowy Dzień
Przytulania Bibliotekarza



Rysunek: facebook.com

Jak sama nazwa wskazuje, w ten dzień wypadałoby podziękować pracownikom wszystkich bibliotek. Nie tylko pomagają nam w wyborze ciekawej lektury, ale i przymykają oko, gdy nieco spóźnimy się z oddaniem książki.

My w szczególności chcielibyśmy przytulić naszą bibliotekarkę – Panią Magdalenę Zięcinę. Ze względu na pandemię nie jest to możliwe, więc wysyłamy w jej stronę radosne uśmiechy. Może uda się za rok!

1 marzec – Dzień Piegów

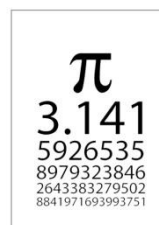


Zdjęcie: wp.pl

Wiele osób obdarzonych piegami nie lubi swoich piegówatych nosów i policzków, a przecież mogą one być atutem urody, oryginalną cechą człowieka. Czy wiecie jak powstają piegi? Mogą być objawem zaburzeń rozłożenia barwnika na skórze, lub są wywołane przez działanie promieni słonecznych. Piegi docenili przede wszystkim autorzy literatury dla dzieci

i młodzieży, którzy chętnie obdarzali nimi swoich wspaniałych bohaterów, np. Pan Kleks, Ania z Zielonego Wzgórza, Tomek Sawyer, Marek Piegus.

14 marzec – Dzień Liczby π



Rysunek: allegro.pl

Jest to święto, które ma promować matematykę i nauki ścisłe. Żeby było ciekawiej, obchodzimy je 14 marca, co zgodnie z amerykańskim formatem zapisu daty (3.14) odpowiada wartości liczby Pi. Do dziś naukowcy próbują znaleźć jak najdłuższe rozwinięcie tej liczby. Pod koniec XIX wieku brytyjski matematyk William Shanks obliczył wartość z dokładnością do 707 miejsc po przecinku. W 2010 roku francuski informatyk Fabrice Bellard dokonał rozwinięcia do prawie 2,7 bilionów miejsc po przecinku. W tym dniu odbywają się konkursy na recytowanie z pamięci rozwinięcia liczby Pi. W 2014 roku na Politechnice Krakowskiej padł rekord, gdzie jeden ze studentów wyrecytował 1954 cyfry. Światowy rekord należy do Japończyka, który podał rozwinięcie z dokładnością do 100 tysięcy miejsc po przecinku. A wy ile potraficie podać cyfr po przecinku?

28 marzec – Dzień Żelków



Zdjęcie: blaber.pl

Choć są niezdrowe i przyklejają się do zębów, to ze względu na smak, różnorodność kolorów i kształtów i tak mają rzesze fanów zarówno wśród dzieci jak i dorosłych. Każdy z nas ma swoje ulubione. Mogą być słodkie, kwaśne, z posypką albo o całkiem „dziwnych” smakach, np. trawy, pasty do zębów, czy też psiej karmy. Pamiętajcie jednak, aby zachować umiar w ich jedzeniu.

Maksymilian Pac

Źródła: kalbi.pl nietypoweswieta.pl bimkal.pl wp.pl

Ciekawostki geograficzne



Czy wiesz, że...

- Najkrótsza nazwa geograficzna to miejscowość Å w Szwecji.
- Najdłuższa nazwa należy do szczytu *Taumatawhakatangihangakoauauotamateaturipukakapiki maungahoronukupokaiwhenu akitanatahu* w Nowej Zelandii. W tłumaczeniu oznacza to „Miejsce,

w którym Tamatea, człowiek o dużych kolanach, który zjeżdżał, wspinał się i połykał góry, zwany zjadaczem ziem, grał na flecie dla swej ukochanej”.

- Największym miastem na świecie jest chińskie Hulunbuir. Tak naprawdę jest to cały region, który liczy sobie ponad 250 tysięcy kilometrów kwadratowych.
- Aż 90% całej populacji świata żyje na półkuli północnej.
- Japonia składa się z ponad 3900 wysp.
- Kontynenty zmieniają się w tempie zbliżonym do wzrostu paznokci u człowieka.
- Australia jest szersza od Księżyca.
- Na wyspie Luzon znajduje się jezioro, na którym znajduje się wyspa, na której znajduje się jezioro, na którym jest kolejna wyspa.
- W Rosji jest, aż 11 stref czasowych.
- Afryka jest kontynentem leżącym na półkuli północnej i południowej oraz wschodniej i zachodniej.
- Zimą z USA do Rosji można przejść pieszo.

Adrianna Kawa

Źródła: onet.pl greekweek.pl globalquiz.org

Mężczyźni-bohaterowie dnia codziennego



Rysunek: dreamsite.com

10 marca przypada Międzynarodowy Dzień Mężczyzn. Obchodzony jest w ponad 80 państwach. Ta tradycja została zapoczątkowana w Trynidadzie i Tobago 19 listopada 1999 roku. Jest on dalej obchodzony w tym dniu przez Australię, Chińską Republikę Ludową, Ghanę, Holandię, Indie, Irlandię, Jamajkę, Kanadę, Malte, Mołdawię, Republikę Południowej Afryki, Singapur, Stany Zjednoczone, Tobago i Trynidad, Węgry, Wielką Brytanię i Włochy. Są też państwa, które obchodzą to święto w innym terminie np.: 23 lutego Białoruś oraz Rosja, 9 września Norwegia. W Polsce pamiętamy o panach 10 marca, choć często mylony jest u nas z Dniem Chłopaka. Wydarzenie to jest poświęcone promowaniu wartości, jaką mężczyźni wnoszą do świata i podkreślaniu pozytywnych wzorców do naśladowania. Panowie to nasi codzienni opiekunowie oraz bohaterowie. Gdy jest nam smutno i nie wiemy co robić nasi chłopcy starają się okazać nam wsparcie, pomagają jak potrafią. W tym dniu spróbujmy zrobić

coś, aby poczuli się naprawdę docenieni i potrzebni. Choć świat mężczyzn NIE jest taki sam jak kobiet. Jest inny, ale tak samo piękny. Spróbujmy drogie Panie go poznać? Posłuchajmy swoich: braci, tatusiów, dziadków, chłopaków. Niech opowiedzą, jak oni widzą swój świat. Ciekawa jestem, co usłyszycie? Ale przede wszystkim nie zapomnijmy w tym dniu o złożeniu życzeń naszym dżentelmenom.



Kinga Tomczyk

Polskie tradycje wielkanocne

Niedziela palmowa



Święto to obchodzi się w Polsce od średniowiecza, a zostało ono ustanowione na pamiątkę przybycia Chrystusa do Jerozolimy. Rozpoczyna okres przygotowania duchowego do świąt będącego wyciszeniem, skupieniem i przeżywaniem męki Chrystusa. Tego dnia wierni zanoszą do kościoła palemkę, która jest symbolem odradzającego się życia.

Święconka wielkanocna



W Wielką Sobotę w kościele święci się pokarmy w koszyczku. Pięknie przystrojona święconka zawiera w sobie smakołyki, które znajdują się potem na wielkanocnym stole. Nie może w niej zabraknąć baranka (symbolu Chrystusa Zmartwychwstałego), mięsa i wędlin (na znak, że kończy się post). Święci się też chrzan, - bo „gorycz męki Pańskiej i śmierci została zwyciężona przez słodycz zmartwychwstania” i jajka - symbol narodzenia. Święconkę je się następnego dnia, po rezurekcji. Tradycja mówi, że po powrocie z kościoła ze święconym pokarmem należało trzykrotnie obejść dom aby zapewnić urodzaj i powodzenie.

Jajka wielkanocne



Obowiązkowa obecność jajek w te Święta jest sprawą niepodlegającą dyskusji. Wielkanoc bez nich to jak Boże Narodzenie bez choinki. Jajko to symbol zarówno wieczności, nieśmiertelności człowieka, jak i wiosennego przebudzenia się przyrody.

Wielkanocne pisanki



Pisanka posiadała w przeszłości wyraźne powiązania z magią oraz pierwotnymi wierzeniami Słowian. Odgrywała

znaczną rolę, jako znak odradzającego się życia. Jajka malowane na jeden kolor (zazwyczaj czerwony) to *kraszanki* lub *malowanki*. Zaś te ozdobione jedno lub wielobarwnym deseniem, naniesionym na jednolite tło, nazywano pisankami.

Tradycyjne wielkanocne potrawy



Kolacze, mazurki oraz baby tradycyjnie piecze się już na kilka dni przed świętami, odkładając je potem do zamkniętej na klucz spiżarni. Najważniejszym posiłkiem podczas Wielkanocy jest śniadanie, kiedy spożywa się poświęcone potrawy. Posiłek rozpoczyna zwyczaj dzielenia się poświęconym jajkiem. Zgodnie z tradycją na stole nie powinno zabraknąć soli, pieprzu i chrzanu. Również chleb, bo wciąż jest niezbędnym składnikiem naszego pokarmu. Przygotowanie stołu nie musi być nadto wymyślne. Wystarczy biały obrus przybrany bukszpanem i baziarnymi, jak robiono to przez dziesiątki lat. Specjalne miejsce na stole powinien zajmować baranek wielkanocny.

Śmigus Dyngus, czyli Lany Poniedziałek



Lany Poniedziałek, to zawsze ten najbardziej wyczekiwany przez najmłodszych moment Świąt. Kiedyś jego piękną ideą było obmycie się

z grzechu i odrodzenie
do nowego życia.
Zwyczaj ten przyszedł do nas
z Jerozolimy, gdzie przeciwnicy
chrześcijaństwa mieli przy
pomocy wody rozpędzać
wiernych. Dziś tradycyjną formę
polewania dziewcząt z wiader
zastąpiło kropienie wodą.

Blanka Borusiewicz

Źródło: wikipedia.pl

Krótką historia dnia wagarowicza

„Kłoda wagarowicza” Ralph Hedley

źródło: wikipedia.pl



21 marca tradycyjnie obchodzimy pierwszy Dzień Wiosny oraz Dzień Wagarowicza. Słowo „wagary” pochodzi od łacińskiego czasownika „*vagor*” i oznacza tyle, co „*wałęsać się*”, „*bląkać*”. Pożegnanie zimy, słońce i ładna pogoda to dla wielu powody do radości. Nam uczniom ten dzień nierozłącznie kojarzy się z wagarami. Niestety pandemia w tym i ubiegłym roku pokrzyżowała nam plany. Niektórzy z nas podtrzymując wieloletnią tradycję, odłączali kabel od routera, ale to nie to samo. Postanowiłam poszperać w necie i dowiedzieć, skąd wzięło się to święto. Okazało się iż obchodzenie pierwszego dnia wiosny i wagarowanie ma swoją długą historię. Ale połączenie tych dwóch pojęć nastąpiło dopiero pod koniec lat osiemdziesiątych XX

wieku w USA. W zadziwiająco szybkim tempie wiadomość, iż początek wiosny okrzyknięto „*Dniem Wagarowicza*” dotarła do społeczności uczniowskiej w Polsce i na Litwie. Kto wpadł na taki pomysł nie wiadomo. Żakowie młodszy i starszy w tym dniu, nie zamierzali siedzieć w szkolnych ławkach. Kina, ławki w parku, rynki miast i miasteczek wypełniały się młodymi ludźmi, świętującymi radośnie początek wiosny. Niestety powrót do szkoły następnego dnia, nie był już tak fajny. Wagarowiczów rozliczano z nieobecności, a Ci z kolei mieli pretensje do tych, którzy się z tradycji wyłamali i do szkoły poszli. W latach 90-tych brać uczniowska hucznie świętowała ten dzień, nie zawsze bezpieczne. Dlatego nauczyciele, aby zniechęcić uczniów do „obchodzenia” tego dnia próbowali urozmaicać ten czas, np. pozwalając uczniom się przebierać. Organizowano zawody sportowe lub wycieczki. Wybierano się wspólnie do kina itp. Jeśli ktoś jednak chciał spędzić ten dzień na lody, pizzę, topił lub palił marzannę. W pierwszy dzień wiosny władze miast i wsi organizowały liczne wydarzenia takie jak festyny, koncerty. I na koniec ciekawostki, które udało mi się wyszukać. Na przełomie XIX i XX wieku posługiwano się słowem „wagusy”, które użył w swojej powieści „*Przedwiośnie*” Stefan Żeromski. Przeczytałam też, dawniej karą dla wagarowicza było przypinanie mu do nogi kawałek deski na łańcuchu.

Adrianna Kawa

Źródło: onet.pl

Prima Aprilis



Pierwszy kwietnia to radosny i zabawny dzień, w którym żartujemy, robimy różnorakie psikusy i wprowadzamy innych w błąd. I nie obrażamy się, tylko próbujemy pobić ten psikus, aby lepiej się bawić. Prima aprilis z łac. oznacza dosłownie „pierwszy kwiecień” i dlatego obchodzimy właśnie tego dnia to święto. W Wielkiej Brytanii i innych krajach anglojęzycznych 1 kwietnia nazywa się Dniem Głupca (April Fools' Day). Jednak żarty w tych krajach robione są tylko do południa. W Hiszpanii za to obchodzą Prima Aprilis 28 grudnia. Według jednego ze źródeł, tradycja pochodzi od rzymskich kwietniowych świąt zwanych Cerialiami. Inna wersja mówi, że obyczaj ten wywodzi się z rzymskiego święta Veneralia na cześć bożka śmiechu i wesołości, obchodzonego 1 kwietnia. W obchody tego dnia często włączają się stacje telewizyjne, radiowe czy gazety przygotowując prima aprilisowe newsy. I tak w 1957 r. telewizja BBC ogłosiła, że dzięki łagodnej zimie i innym sprzyjającym czynnikom, szwajcarscy rolnicy zebrali pierwsze plony spaghetti. Informacji towarzyszył materiał pokazujący farmerów zrywających

makaron z drzew. W 1976 r. znany brytyjski astronom Patrick Moore oznajmił w radiu, że dokładnie o 9:47 rano nastąpi jedyne w swoim rodzaju wydarzenie astronomiczne. Moore powiedział słuchaczom, że jeśli podskoczą dokładnie w tym momencie, to przez chwilę będą unosić w powietrzu. Również znany nam wszystkim amerykański gigant informatyczny Google w 2000 roku poinformował, że zbudowało wyszukiwarkę potrafiącą czytać ludzkie myśli. Wystarczyło patrzeć w obracające się czerwono-niebieskie koło na ekranie, a w myślach powtarzać określone hasło. Jednak po kilku minutach strona przekierowywała do wyników wyszukiwania hasła „April Fools' Day”. Zachęcam Was drodzy czytelnicy naszej gazetki do przygotowania swoim najbliższym psikusa. Śmiech to zdrowie, a w tych trudnych chwilach pandemii przyda się szczypta radości. Gdyby zabrakło Wam pomysłu oto moja propozycja.

PRIMA APRILIS – pomysł na żart

Ciasteczka OREO z nadzieniem z pasty do zębów.

Do przygotowania potrzebujemy ciastka OREO. Rozdzielamy ciastka, zeszkrobujemy nadzienie i smarujemy pastą do zębów. Po złożeniu ciastka wglądają jak oryginalne.

Wersja łagodna: użyj pastę dla dzieci.

Wersja okrutna: użyj pastę mocno miętową.

Dorota Karłowska

Czy jajka i marchewka to dobre połączenie?

Zbliżają się święta Wielkiej Nocy. W każdej rodzinie jest inna tradycja związana z tym czasem. Ale wszyscy przygotowujemy świąteczne potrawy, pieczemy ciasta, gotujemy zupy, robimy sałatki. Wykonujemy ozdoby, stroiki, a także pisanki i wydmuszki. W Wielką Sobotę od rana szykujemy koszyczki do święcenia, do którego wkładamy klasyczne potrawy lub całkowicie nietypowe. Honorowe miejsce obok baranka zajmują w nim różnokolorowe jajka. Dziś podzielę się z Wami przepisem na dość niecodzienną świąteczną potrawę. Będą to jajka zapiekane w marchewkowych koszykach. Mam nadzieję, że będą wam smakowały.

Jajka zapiekane w marchewkowych koszykach



Źródło: kwestiasmaku.pl

Składniki: (6 szt.)

2 marchewki

½ cebuli

6 jajek

1 łyżka oliwy extra

do posmarowania formy

Garść jarmużu lub szpinaku

Sól, pieprz oraz do doprawienia

marchewki ½ łyżeczki przyprawy curry lub płatki chili i kurkuma
Opcjonalne: rzeżucha lub szczypiorek do posypania

Przygotowanie:

- Piekarnik nagrzać do 180°C. 6 wgłębień w formie na muffiny wysmarować oliwą.
- Marchewkę obrać i zetrzeć na tarce o większych oczkach. Cebulę obrać i również zetrzeć lub posiekać w drobną kosteczkę.
- Do marchewki i cebuli dodać 1 łyżkę oliwy, sól, pieprz oraz curry lub kurkumę i chili. Wymieszać i włożyć do wgłębień w formie na muffiny, tworząc nieduży dołek pośrodku.
- Formę wstawić do piekarnika i piec przez ok. 20 minut. Nałożyć porwane liście jarmużu (ok. 3-4 kawałeczki) oraz wbić na wierzch jajka. Doprawić je solą i wstawić do piekarnika. Piec przez 15 minut.
- Obkroić nożem koszyczki przy brzegu foremek i podważając np. silikonową łopatką wyłożyć na talerze. Można posypać rzeżuchą lub szczypiorkiem

Wiktor Grudnik

Źródło: kwestiasmaku.pl

Kącik sportowy

Nowy trener reprezentacji Polski



Zdjęcie: rmf24.pl

Zapewne już wiecie, że z funkcji selekcjonera kadrowiczów został odwołany Jerzy Brzęczek. Prezes PZPN Zbigniew Boniek poinformował na specjalnie zwołanej konferencji o powołaniu nowego trenera reprezentacji. Padło nazwisko Paulo Sousa. Kim jest następca Brzęczka? Z pochodzenia jest Portugalczykiem. Grał w piłkę nożną na pozycji defensywnego pomocnika. Przez pięć lat zagrał w 117 meczach i strzelił trzy gole. W 1994 roku wyjechał z kraju i zaczął grać w Juventusie. Potem były kolejne kluby piłkarskie: Borussia Dortmund, Inter Mediolan, Parma, Panathinaikos Ateny i Espanyol. Zagrał w reprezentacji Portugalii na EURO 1996 i 2002. Jak zapewniał prezes Zbigniew Boniek, Sousa ma doświadczenie trenerskie. Prowadził reprezentację Portugalii do lat 16. W 2008 roku został asystentem trenera pierwszej kadry. W Anglii zaś trenował: Queens Park Rangers, Swansea City i Leicester City. Sam Paulo Sousa nie udzielił jeszcze żadnego wywiadu. Warto wspomnieć, że Robert Lewandowski

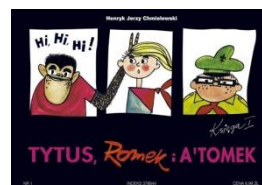
nawiązał pewne kontakty z nowym trenerem. Zapewne w najbliższym meczu kapitan naszej reprezentacji, będzie prawą ręką Paulo Sousy. Na kanale „Łączy nas Piłka” komentatorzy sportowi wspomnieli, że nie wiadomo dlaczego Portugalczyk porzucił swój stary zespół. Może wkrótce sam odpowie na to pytanie dziennikarzy. Będę dla Was śledził poczynania nowego selekcjonera polskiej reprezentacji.

Maciej Strupczewski



Rysunek: lo-mieszko.pl

Kącik czytelniczy



Zdjęcie: ceneo.pl

Chciałbym Wam polecić serię komiksów „Tytus, Romek i A'Tomek”, których autorem jest Henryk Jerzy Chmielewski, ps. Papcio Chmiel. Wydawana jest od roku 1957 i do dziś ukazało się 40 tomów zwanych księgami. Żałuję, że nie ukażą się już kolejne, gdyż autor zmarł 22 stycznia 2021 r. Bohaterami są dwaj harcerze Romek i A'Tomek, którzy chcą uczłowieczyć szympansa Tytusa De Zoo. Posiada on wbrew pozorom więcej cech ludzkich, niż małpich. Każda księga umieszcza bohaterów w innej roli. Tytus, Romek i A'Tomek ciągle pakuja się w jakieś kłopoty, ale zawsze jakoś udaje

się im z nich wybrnąć. Komiksy zawierają wiele elementów edukacyjnych z różnych dziedzin, np. historii, geografii, ochrony przyrody. Serię cechuje duża dawka humoru. Komiksy te polecam zarówno młodszym czytelnikom, jak i tym starszym, którzy być może spotkali się w dzieciństwie z tą sympatyczną trójką bohaterów i chętnie wrócą do nich wspomnieniami. Na pewno nikt nie będzie się nudził. Ogromny wybór pozwoli nam spędzić miłe chwile z twórczością Henryka Jerzego Chmielewskiego. Serdecznie polecam, gdyż poszczególne książki bardzo mi się spodobały i nie raz wywołały uśmiech na mojej twarzy. Aby Was zachęcić do przeczytania tych komiksów przytoczę kilka śmiesznych cytatów.

- *Księga 1*

A* Tomek: Kici, kici... Truś truś... Jak się woła na małpę?

Romek: Cip, cip... Ty Tusz! Zejdź z lampy, a dostaniesz banana.

Opis: tablica informacyjna przed wejściem do zamku. Zamek.

Zbudowany w XII wieku.

W XIII zniszczony.

W XIV odbudowany.

W XV spalony.

W XVI odrestaurowany.

W XVII zrujnowany.

W XVIII odremontowany.

W 1939 zbombardowany
W 1960 zrekonstruowany.
W czwartki wstęp wolny

- *Księga 6*

Opis: A* Tomek kupuje trzy bilety do muzeum, dla siebie, Romka i Tytusa.

A* Tomek: Dwa szkolne i jeden nienormalny, proszę.

- *Księga 15*

Romek: Uciekajmy, tam jest szkielet!

Tytus: Żywy?

- *Księga 17*

– Czytałeś Norwida?

– A kto go napisał?

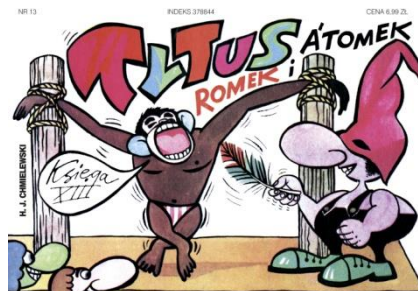
Opis: na dyskotecę.

– Świetnie tańczysz w tłoku.

– Trenuję w tramwaju w godzinach szczytu.

– Czy uważasz, że muzyka jest za głośna?

– Mów głośniej, bo muzyka jest za głośna!



Zdjęcie: bonito.pl

Maksymilian Pac

=====

Opiekun gazetki: Magdalena Zięcina

Autorzy artykułów: Maksymilian Pac,
Adrianna Kawa, Kinga Tomczyk, Blanka
Borusiewicz, Dorota Karłowska, Wiktoria
Grudnik, Maciej Strupczewski

Strona graficzna: Maksymilian Pac

=====